

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Stycznia v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
}	dnia 4 godz. 3 z połu.	27 cal. 3 6, lin.	— 8 stopn.	Wschodni	Pochmurno
	— 4 godz. 9 wiecz.	27 — 4, 0, —	— 10 —	Połud. Wschodni	Pochmurno
	— 5 godz. 7 zran.	27 — 4, 8, —	— 12, —	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 27 grudnia r. z.

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny rossyjski przy dworze hiszpańskim, radca tajny, *Tatyszczew*, w nagrodę prac i znakomitej gorliwości w służbie, naylaskawiej mianowany rzeczywistym radcą tajnym.

Należący do ministryum spraw zagranicznych, rzeczywisci radcy stanu *Diwow*, *Rodofinikow* i *Malinowski*, za gorliwą służbę wyniesieni na radców tajnych, i razem otrzymali rozkaz, *Diwow* i *Malinowski* zasiadać w Rządzącym Senacie, wszyscy zaś i nadal mają należeć do tegoż ministryum.

Gubernator cywilny tulski, rzeczywisty radca stanu, *Olenin*, ze względu na jego prośbę i słaby stan zdrowia, otrzymał naylaskawsze zupełne uwolnienie ze służby, z powroćeniem mu rangi jenerała majora, oraz z pobieraniem do śmierci pensyi gubernatora cywilnego tulskiego i naznaczoney przy wyściu ze służby woyskowej.

Mianowani kawalerami orderu: jarosławski marszałek gubernialny, *Filatjew* s. *Włodzimierz* 3ciej klasy; tegoż orderu 4tey klasy marszałkowie: podolskiej gubernii *Komarow*; powiatowi: witebski *Luski*, kowieński *Zabiello* i zawileyski *Mostowski*; s. *Anny* 3ciej klasy: radca rządu gubernialnego kijowskiego, *Podoliński*; zostający w kancelaryi wojennego gubernatora białoruskiego, *Woyciechowski*; sekretarz zgromadzenia ślacheckiego gubernii wołyńskiej *Głowacki*; pełniący obowiązki sekretarza przy cywilnym gubernatorze wołyńskim *Charczenko*; ślachecki deputat powiatu lidzkiego *Lastowicz*; marszałek powiatu olgopolskiego *Lipiński*.

W twierdzy *Sweaburg* z czynionych obserwacyi meteorologicznych dostrzeżono, że dnia 24, 25 i 26 listop. przy wietrze północnym, wysokość barometru była 29—1, 29—2 i 30—3 cali paryż.; co żadnego się razu nie zdarzyło przy ciągłych od roku 1816 obserwacyach.

D. 30 listop. w *Horochowcu* (gub. włodzim.) otworzone zostało stowarzyszenie biblijne: złożone w dniu tym ofiary wyniosły rubli 475.

Piszą z twierdzy s. *Piotra*, iż przez tamtejszą komorę w miesiącu październiku wyszła za granicę do *Kokaniz* znakomita ilość różnych

towarów, na 200 ujęzonych wielbłądach. Po większej części ładunek ten składały jufty, towary bawełniane, żelazo, miedź, ołów, materye jedwabne, kazimiry i t. d. W listopadzie zaś przybyła do tamecznego domu zamianowego z *Bucharyi* karawana z towarami bucharskimi na 70 ujęzonych wielbłądach; wiele też przywieziono bawełny, przędzy bawełnianej, lisow i wilkow w błamach, chałatow jedwabnych i półjedwabnych, i różnych materyy azyatyckich jedwabnych i bawełnianych.

Dla niedokończonych jeszcze robot budowniczych Cesarska Biblioteka nie może i w tym roku odprawić publicznego posiedzenia. Drukiem więc ogłosi sprawę ze swoich czynności w latach 1818 i 1819, w których posiedzeń publicznych nie było.

Wielka burza, która d. 16 paździer. była w *Surgucie* (gub. toboł.) zrywała dachy z domow i daleko za miasto zanosila; łodzie rybackie u brzegu rzeki *Oby* stojące, jedne pogruchotała, drugie na brzeg powyrzucala, inne do rzeki potopiła. Burza taka panowała prawie przez całą dobę: takąż burza i w tymże czasie była w osadzie *samarowskiej*, o 248 wiorst od *Surguta* położoney.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 4 stycznia.

Otrzymałszy tu smutną z *Kozienic* wiadomość, o zeyściu tam z tego świata w dniu 5 b. m. po krótkiej chorobie, JW. Jenerała artyleryi *Sierakowskiego*.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 21 grudnia. Dnia 17 Pan *Simeon* zdał izbie na tajemnym komitecie sprawę od drugiej kommissyi do ułożenia adresu podziękowania wyznaczoney. Adres (umieszczony w przeszłym numerze tej gazety), samo powtórzenie mowy królewskiej, był prawie zupełnie taki, jak go ułożył był Pan *Bourdeau* na pierwszej kommissyi. Na posiedzeniu proponowano jeszcze wiele odmian i dodatków, ale nie zostały przyjęte. Pan *Courvoisier* chciał, ażeby wyrazić w adressie niezłomne przywiązanie izby do ustawy konstytucyjney i teraźniejszego prawa wybierczego, wniesienie to odrzucone 136 głosami przeciw 91. Wniesienie, ażeby wspomnieć cokolwiek o missyonarzach, odrzucone zostało prawie jednomyślnie. Zgo-

dzono się czekać na wniesienia przez ministrów w imieniu Króla uczynione i roztrząsać je poszczególnie. — Doniesiono, że Król mianował kwestorem Pana *Chaband-Latour*.

Wczoraj d. 20 minister skarbu, *P. Roy*, wniósł do izby trzy projekta do prawa. Pierwszy, ze względu na przewłokę czasu, jakiego ułożenie listy podatkowej na rok 1820 wyciąga, żąda zezwolenia na sześć dwónastych części podatków poziemnego, osobistego, od majątku ruchomego, drzwi, okien i patentowego, podług stopy z roku 1819; oraz dalszego pobierania podatków bezpośrednich, aż do ogłoszenia nowego prawa skarbowego, najdalej do d. 1 lipca 1820, i tymczasowego kredytu na 200 milionów. — Drugi zaś i trzeci projekt tyczą się ułożenia rachunków. Podług przyłączonego objaśnienia potrzebowała Francya we 4 latach 4144 milionów, do których zupełnego wypłacenia 3 tylko milionów nie dostaje, Minister oświadczył przytem, że i te 3 miliony zaspokojone zostaną z przychodu bieżącego roku. Trzy czwarte tej ogromnej masy pieniędzy załatwione zostały z podatków. Kredyt zaspokoił niedostającą część czwartą: niegdyś tak lękliwy i zastraszony kredyt, oparty na patryotyzmie francuzkim, nie lękał się mogących zayść nieprzyjających okoliczności. Finanse z tryumfem wyszły ze straszliwego razu, na jaki wystawione być mogły. Oby skutkiem tego powszechnego dobrowolnego poświęcenia się nastąpiła powszechna zgoda zdań na mające się przełożyć izbie zapytania, ażebyśmy po ustaleniu pokoju z Europą, mogli go też ustalić i między nami samymi! — Po złożeniu powyższego rachunku podniosły się papiery publiczne o jeden procent, do czego się też przyłożyła i pogłoska, że ministrowie zrzekli się myśli przedsiębrania odmian w ustawie konstytucyjnej.

Cesarz austriacki ofiarował do subskrypcji na pomnik dla sławnego *Malesherbes* 2000 fr.

Przybył tu książę *Rovigo* (generał *Savary*). Stał on sam dobrowolnie jako więzień, dla oczyszczenia się z uczynionych jemu obwinień i dla uskutecznienia rewizji zapadłego przed 5 laty (26 grud. 1815) przeciw niemu zaocznego wyroku. Wojenny sąd 1szej dywizji wojskowej w Paryżu, osądził go na śmierć. Zaprowadzono go tymczasowie do więzienia wojskowego. Przybył on z Anglii, i przywiozł z sobą pamiątniki swoje.

Wielu oddalonych przez marszałka *Gouyon St. Cyr* ze służby czynnej oficerów, mocno się na to uskarżało, i otrzymali zapewnienie, że za pierwszym wydarzeniem zostaną umieszczeni.

Mówią, że panowie *Gevaudan* i *Simon* apelowali od wyroku. Gazeta *Constitutionnel* obwieszcza utworzoną dla nich subskrypcją. Nie przyymuje się więcej nad 5 centymów od osoby.

W *Grasse* zbieg jeden, który udawał siebie za *Hieronima Banapartego*, został uwięziony.

Wyddzie tu wkrótce, znalezione między papierami hrabiego *Lascases* dzieło, pod tytułem: *Maxymy i myśli więźnia na wyspie ś. Heleny*.

W Paryżu w roku 1818 było: zaślubionych 6616 par; 22,421 umarłych (993 z ospy natural-

nej); narodziło się 23,067 dzieci (8089 nieślubnych rodziców, a między temi 6094 podrzutków).

Mówią, że *Decazes* otrzyma tytuł Xięcia i wyjedzie na poselstwo nasze do *Londynu*. — Pan *Decazes*, jak zapewniają, był bardzo niekontent z adresu podziękowania izby Parów, który przeszkadza jego planom względem modyfikacyi konstytucyjnych: wyraźne jest w nim żądanie zachowania ustawy konstytucyjnej. Spodziewać się należy, że jeśli Pan *Decazes* nie dopnie swych modyfikacyi konstytucyi, wtedy i sam zaniecha tych, które dla prawa o wyborach ułożył.

N I E M C Y.

(z gaz. *Zusch.*) W hannowerskim patencie o nowej konstytucyi, wyrażono: „że nie jest zamiarem wprowadzać nowej niesprawdzonej jeszcze doświadczeniem konstytucyi z reprezentacją stanów; a zatem nowa konstytucya ma być tylko wykonaniem praw dawnych stanów prowincjonalnych. — Uniwersytet getyngenski otrzymał przez oddzielny patent potwierdzenie dawniejszej wolności naukowej. — Wychodząca w *Wiedniu* gazeta, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi, że Redaktor frankfortskiej gazety, *Borné* za wdaniem się w rząd austriackiego usunięty został od redakcyi, za to, że umiescił w gazecie swojej artykuł z *Bibl. historique* o podróży cesarza austriackiego we Włoszech, i że redaktor gazety jednej belgickiej, za nieprzyzwoity artykuł, z powodu usunięcia od redakcyi doktora *Börne* napisany, osądzony został na zapłacenie 500 zł. kary pieniężnej. — Na rzekach *Ren*, *Neckar* i *Dunaju* podniosła się woda, w ostatniej z tych rzek na 10 stop, i rozlała bardzo znacznie. — Jak słychać, pracuje *Jahn* w więzieniu nad historją trzydziestoletniej wojny, i spodziewać się należy, że praca jego nie będzie pospolitą. Życzycyby należało, żeby się tém dawniej już był zajął, zamiast dogadzania od rana do wieczora po różnych miejscach wielkiej potrzebie swojej mówienia. Śledzenia w jego sprawie nie miał się jeszcze posunąć daley, nad rok 1812, z którego to czasu, oraz z powodu zostającego naówczas pod jego przewodnictwem związku, wielu już spółników jego wysłuchano, jako to: *Zeuna*, *Starke*, *Turio*, *Grasshof*, oraz dawniejszego donosiciela *Jandke*. Domyśli są zatem, że związek ten był tylko przeciw *Napoleonowi* i za godną życzenia jednością Niemiec, nie używając do tego trucizny i pugału. — Doktor *Rödiger*, którego już uwolniono, został nanowo uwięzionym.

Gazeta *monachijska* przygadając gazetom *paryżkim*, że piszą z taką otwartością przeciw ministrom *francuzkim*, i t. d.

Mówią o bliżkiem zaślubieniu się dziedzicznego księcia *Meklemburg-Szweryn* z *Alexandrą* Księżniczką Pruską.

A N G L I A.

Londyn, dnia 21 grudnia. Majetni obywatele w wielu miastach tworzą zbroyne towarzystwa dla dania odporu stronnikom poprawy parlamentu, gdyby chcieli rabować. Uwięziono kilku ludzi, którzy robili piki, lub je przechowywali.

Często odbywa się tu nadzwyczajna rada gabinetowa z powodu interesów krajowych.

List z *Dublina* pod d. 18 grudnia wyraża: „Nie można zaprzeczyć, iż w zachodniej Irlandyi panują także rozruchy. Hrabstwo *Groscommon* jest stolicą niechętnych. Od półroku przybyło tam z Anglii wielu reformatorów, którzy w nocy uczą powstańców musztry, słuchając przysięg i t. d. Xiądz *O'Kelly*, arcybiskup katolicki w *Tuam*, nie mała sobie w tém zdarzeniu zjednać zasługę. Z narażeniem życia swego na niebezpieczeństwo udał się tam, gdzie nocne zgromadzenie odprawiano, i zebranemu ludowi przekładał nieprzyzwoitość takiego kroku; wielu upadło do nóg szanownego pasterza, i poprzysięgło nie słuchać już nigdy posłańców ciemnoty. Środki ostrożności nie zwolniły w *Galway*. Wspomniony arcybiskup rzucił klątwę na dwóch nayszorstwionych reformatorów, którzy żadney nadziei poprawy nie czynili.“

Hunt i *Cobbet* każą sobie płacić po szylingu za wejście do sali w gospodzie pod koroną i kotwicą, gdzie dają naukę o umiarkowaniu i moralności. Towarzystwo rolnicze w *Bath* wymazało *Hunta* z liczby członków swoich. Czytamy w gazetach tutejszych, iż *Cobbet* bardzo się omylił, sądząc, iż zwłoki *Tomasza Payne* sprowadził z Ameryki do Anglii. Sęto bowiem zwłoki pewnego murzyna.

P. Hobhouse, osadzony w więzieniu *Newgate* za paszkwil na parlament, jest synem członka parlamentu, i w roku przeszłym starał się o urząd reprezentata; na miejscu zmarłego *P. Romilly*. W wspomnionym paszkwili napisał między innemi: — „Któż zabroni ludowi wziąć za uszy członków izby niższej i wyprowadzić z sali, a potem zamknąć drzwi i rzucić klucze do *Tamizy*? Czyliż członkowie jej godni są jakiego uszanowania? Czy posiadają miłość naszą? Nie, bynajmniej. Czy mamy dla nich szacunek? Wcale nie. Czy sądzimy, iż obdarzeni są jakim dobrym przymiotem? Owszem, przeciwnie! i t. d.

Xiążę Rejent potwierdził już bil względem zabierania podejrzanej broni.

Xięgarze tuteysi mocno utyskują na nowy projekt do bilu względem gorszących pism, wprowadzenia opłaty stępla i składania rękopisów. Gazety ministeryalne twierdzą, iż xięgarze powinni się teraz stosować do okoliczności: bo idzie o bezpieczeństwo kraju. Wyrażają dalek, iż to tylko będzie powściągnięciem, ooby szkodziło ogółowi. Xiążki do nauki, duchowne, mowy miane w parlamencie, doniesienia o targach i żegludze, nie podlegają opłacie stępla.

Dnia 29 listopada dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi w *Camrie* w Szkocyi. Przestraszeni mieszkańcy puciekali z domów, gdzie belki trzeszczały, a sprzęty się wywracały.

Mają się czynić w Anglii doświadczenia uprawy roli plugami parowemi.

Niedawno umarła w *Devonshire* niejaka *Elżbieta Rasph* w 21wszym roku życia. Nie była wyższą nad 2 stopy i 10 cali, miała piękną postać, dobrze słyszała i widziała nigdy się

nie odezwiała, nigdy się nie rozśmiała, i nigdy nie płakała. Wążyła 20 funtów.

PARLAMENT.

Izba wyższa.

Przedmiotem obrad był bil względem buntowniczych zgromadzeń z wniesionemi w nim odmianami. Odmiany te przyjęto, a na dzisiejszej sessyi wspomniany bil będzie trzeci raz przeczytany. Lord *Harrowby* mówił przy tém zdarzeniu o ludności wielkiej Brytanii od lat 70. W roku 1750 nie miała Anglii więcej ludności nad 7 milionów. Hrabstwo *Lancashire*, które w roku 1752 liczyło tylko 300,000 mieszkańców, ma ich teraz 1,500,000. W obwodzie *Salford*, gdzie także leży miasto *Manchester*, znajduje się przeszło 500,000 ludności, tyle prawie, ile przed 68 laty było w całym hrabstwie. W zachodniej części *Yorkshire* liczą przeszło 100,000 rękodzielników, których zarobek zależy jedynie od okoliczności i obrótu handlu. Jakże więc można winić ministrów, że ci ludzie momentalnego niedostatku doznają?

Izba niższa.

Wczoraj wieczorem przyjęto w wydziale bil względem stęplowania gazet. Jenerálny prokurator dodał dwa artykuły: pierwszy, iż zaręczyciele wydawców mogą cofnąć rękopisy swoje za poprzedniczym na 20 dni uwiadomieniem; drugi, iż opisy wszystkich czynności parlamentu, i publiczne urządzenia krajowe, xiążki szkolne i religijne, tygodniowe doniesienia o handlu i żegludze i t. d., mają być wolne od opłaty stępla. — Lord *Castlereagh* zbijał podane przeciwko temu przełożenia od kilku xięgarzy krajowych.

P. Plankett powiedział niedawno w izbie niższej: — „Wielu ludzi prawi zawsze o wolności, nie rozumiejąc na czém się właściwie zasadza, lub chcąc jej użyć do czego złego. Podług mego zdania wolność jest: *Potestas faciendi quidquid per leges licet*. (moc czynienia tego, czego prawa pozwalają). Inaczej wcale sądzi gmin. Wolność jego jest drapieżnym ptakiem, uganiającym się za owadem, który chce pożreć. Wszyscy, którzy bronią takiej wolności, przykładają się tylko do poduszczania rozruchow, i roznieciania iskry niesnaski tlejącej pod popiołem. Jestem przekonany, iż ministrowie nie chcą wprowadzać rządu wojskowego: bo gdyby tak było, nie mieliby woale przyczyny żądać w parlamencie uchwalenia teraźniejszych środków. Środki te nie sprzeciwiają się konstytucyi; wymaga ich zaś obecny stan kraju. Od lat 20 kilku zaszła nadzwyczajna odmiana stosunków towarzyskich; każdy ma przesadzone wyobrażenia o wolności i prawości. Wszystkie te niebezpieczne nowości wypływają z wolności druku, która rozsądnie używana, wielkie przynosi pożytki, i do utrzymania rozumnej wolności cywilnej, nie mało przyłożyć się może.

PORTUGALIA.

(z gaz. *Zusch*.) „Podług listów z *Lisbony*, pod 26 listopada, nowe w całym wojsku hiszpańskim poruszenie, sprawiły wielkie wrażenie. Pograniczne też twierdze od strony Galicyi zostały wzmocnione. Podróżni i zaś roznieśli

słowa jakie słyszeli od pogranicznych dowódców hiszpańskich, a słowem tym nadają dość nieprzyjemne tłumaczenia.

N I D E R L A N D Y.

Haga dnia 25 grudnia. W drugiej izbie stanów krajowych były dotąd żwawe obrady z powodu 5ciu nowych projektów skarbowych. Pomiedzy członkami przeciwnymi tym projektom jest także Hrabia *Hogendorp*.

Sąd przysięgłych w *Amsterdamie* uznał niewinnym Pana *Wibmer*, wydawcę gazety pod napisem: *Utopia*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 8 grudnia. Rząd odebrał listy od jenerała *Morillo* z południowej Ameryki, dochodzące tylko do 15 czerwca. Żąda posiłków, aby mógł działać zaczepnie; co póki nie nastąpi, myśli się tylko bronić. Chociaż wycieńczone siły moje (pisze jenerał) nie mogą iść w porównanie z potęgą nieprzyjacielską, mam jednak tę korzyść, iż dowodzę garstką bohaterów. Siedmiogodzinna bitwa, stoczona nad rzeką *Unara*, między jenerałem hiszpańskim *Arana* i jenerałem powstańców *Marino*, dowodzi zaciętości stron wojujących. Ośm razy uderzyli powstańcy na szanice hiszpańskie, chwyтали nawet za bagnety i bili się sam na sam; zostali jednak odparci ze znaczną stratą. Jenerał *Arana* liczy z swojej strony zabitych tylko 250, między którymi jest 30 oficerów, a 200 ranionych. Król kazał dać medale honorowe wszystkim żołnierzom z korpusu jego.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer* czytamy z *Bordeaux* pod 9 grudnia: „Mała galiota hiszpańska, która pierwszego adjutanta jenerała *Morillo*, pólkownika *Leon de Ortega*, do *Kadyxu* przywiozła, podług wiadomości żeglarskich, była zatrzymywana przez wielu korsarzy republikańskich, ale po krótkim rozpytaniu się, zawsze ją uwalniali. Zda się więc, że musiała być opatrzona paszportami republikańskimi. Pewną zaś jest, że pomieniony pólkownik znajduje się od d. 1 t. m. w *Madrycie*, i że o depeszach jego dziwne biegają wieści.“

Donoszą z *Lionu*, pod 11 grudnia: podług twierdzenia podróżnych, po pierwszych domach w *Madrycie* rozeszła się pogłoska, o zupełnej porażce jenerała *Morillo*, o czém dośladniejszych wiadomości oczekiwać należy. W całym *Quito* i *Peru* (podług ostatnich depeszów) mało wybuchnąć powstanie, a reszta wojsk królewskich ma być zupełnie otoczona. Trudności polityczne mnożyły się coraz bardziej; mówiono, że korsarze republikańscy weszli bez żadnej przeszkody na rzekę *Tago*.“

„Niebaczny pospiech, z jakim osadę eskadry na *St. Leon* za będącą w stanie zdrowia uznano, ma być jedyną przyczyną pomnożenia tamecznej śmiertelności. Lękać się należy, że okręty te nie będą już nigdy dostatecznie z zarazy oczyszczone, a tém samém wszelka nadzieja kadyxskich domów handlowych została znowu zawiedziona.“

B R E Z Y L I A.

(z gaz. *Zusch.*) Donoszą z *Antwerpii* pod 15 grudnia, co następuje: „Polityka gabinetu portugalsko-brezylijskiego zdaje się być z tak wielu względów przeciw Hiszpanii wymierzona, że trudno wątpić o porozumieniu się z republikanami południowo-amerykańskimi, a szczególnie z republikanami znad rzeki *la Plata*. Teraz zdaje się być rzeczą pewną, że tajemni ajenci republikanów miewają częste konferencye z ministrami, i że ustąpienie z *Montevideo*, mimo powtarzanych ze strony hiszpańskiej nalegań, zostało wyraźnie odmówione. Tém samém wyprawa hiszpańska przeciw Rzeczypospolitej *Buenos-Ayres*, znalazłaby tém większe przeszkody, że *Monte-Video* jest na tém pobrzeżu jedynym portem wojennym. Zapewniają, że w ostatnim razie uczynione są przygotowania, do spotkania nieprzyjacielskich okrętów rozpalonemi kulami; środek, który zdaje się aż nadto dowodzić uznania nowych Rzeczypospolitich.“

A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A

(z gaz. *Zusch.*) Podług listów z *St. Thomas* pod 1 listopada, północno-amerykańska załoga w *Pensacola*, która tam bawiła ciągle od roku 1811, oczekiwała znacznego wzmocnienia. Około wyspy *Amelii*, która zasłania wschodnie pobrzeże *Florydy*, znajdowały się także cztery okręty wojenne amerykańskie. Mówiono, że z *Charlestown* wyspę tę osadzić i mocnemi baterjami opatrzyć miano. Czy się to dzieje skutkiem tajemnego porozumienia się z Hiszpanią, trudno jest rzeczą do odgadnienia. Wiadomo tymczasem, że wysłany do *Washingtonu* poseł hiszpański, znalazł tam dobre przyjęcie.

Podług doniesień z Ameryki północnej pod 12 listopada, minister wojny Stanów Zjednoczonych objeżdża z ważnemi poleceniami nadbrzeża południowe, a jenerał *Jackson* ma otrzymać dowództwo nad wojskiem do osadzenia *Floryd* przeznaczoném. W *Pensacola* znajduje się dotąd załoga amerykańska.

Anglicy wzmocnili osadę swoją w *Kanadzie*. Amerykanie powiększają także wojsko swoje na granicy.

A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A.

(z gaz. *Zusch.*) Podług doniesień z Ameryki północnej pod 12 listopada, powstańcy *Nowej Grenady* zamysłali osadzić *Sta Martha*, a *Morillo* starał się tylko dostać, do *Cartageny*, ażeby iść na okręty.

Nowa i mała Rzeczpospolita *Texas*, która wybrała za prezydenta swego jenerała *Long*, ma już 2000 zbrojnych wojowników, nie licząc w to przyjaźnych sobie *Indyan*.

Z przybyłego ostatnią razą do *Hawanny* oddziału hiszpańskiego, wynoszącego 5000 ludzi, umarło już 316 żołnierzy i 17 oficerów, a 1045 choruje w lazaretach.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 80, dukat hol. nowy r. 11, kop. 25; stary r. 11 imperyal 36 r. kop. 90

O g ł o s z e n i a.

1 Expedycya gazetna Głównego Pocztałtu Lit. otrzymawszy uwiadomienie, iż *Pamiętnik naukowy*, czyli *Cwiczenie naukowe*, na rok 1820 wychodzić nie będzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tego pisma, do expedycyi przysłali, i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu pamiętnika naukowego, zechcą inne jakie dzieło Peryodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?

2 Expedycya gazetna Głównego Pocztałtu Litewskiego, otrzymawszy uwiadomienie, iż *Gazeta Wiejska Warszawska*, na rok następny 1820 wychodzić niebędzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tejże gazety, do expedycyi przysłali; i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu gazety wiejskiej, zechcą inne jakie dzieło peryodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?

1 Redakcyja gazety *Kuryera Litewskiego*, otrzymawszy od dwóch prenumeratorów żądanie: iż chcą mieć tę gazetę na papierze białym; czyniąc zadosyć ich żądaniu, uwiadamia razem, iż exemplarz gazety *Kuryera Litewskiego* na papierze białym, kosztować będzie na rok z przesyłaniem przez pocztę, rubli srebr. 17, bez pocztu rub. srebr. 12. Prenumerować na papierze białym można tylko na rok cały: z przyczyny, że opatrzenie się w potrzebną masę papieru, może tylko w zimie być zrobione, półrocznie i kwartałowie nie prenumeruje się. Na rok 1820sty redakcyja nie będzie nad kilkanaście exemplarzy na białym papierze drukować: prosi zatem o niezwłoczne uwiadomienie, kto by chciał mieć na takim papierze tę gazetę: bo w przypadku spóźnioney odezwy, redakcyja takiej nawet liczby kontynuować nie będzie.

1 W księgarni Cesarskiego uniwersytetu u P. Zawadzkiego, znajduje się portret Stanisława Potockiego, bardzo pięknie sztychowany, z którego sprzedaży dochód przeznaczony jest dla instytutu głuchoniemych w Warszawie. Cena exemplarza zł. pol. 8. Samo kupienie tego portretu nie inaczej się uważa, tylko jako dar dobroczynny dlatego nowego na ziemi naszej zakładu, a wszelki nadatek nad cenę przyjmuje się z wdzięcznością, jako szczególna ofiara, prawdziwego a krajowi swemużycielskiego obywatelstwa.

TARYFA GENERALNA
(nowa) dla wszystkich komor morskich i lądowych Imperyum rossyyskiego i Królestwa polskiego w handlu europeyskim, obowiązująca od dnia 1 stycznia roku terażniejszego 1820, przełożona z rossyyskiego na polski, wywdzie nie mieszkając z pod prassy w Typografii Uniwersyteckiej J. Zawadzkiego.

1 Podaje się do wiadomości: iż majątek

Miguciany czyli *Gabryelow w Pcie Trockim*, położony, o mil 7 od Wilna a 7 od Kowna, w najlepszym położeniu, z dobrym zabudowaniem, jest do wyprzedania, ktoby sobie życzył ony nabyć niech się uda do mürgrabiego w domu pod Ostrą Bramą, pod N. 3 mieszkającego; a od niego powezmie o wszystkim wiadomość.

Takową awizacyą podającą się dla umieszczenia do gazety *Kur. Lit.* że wolno drukować poświadczam Datt. 1820 r. mca jan. 2 dnia
Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

1 Stanisław Zadarnowski Adwokat Sądu Gł. Grodzieńskiego przez niniejsze pismo wszystkich JWW. i WW. Kredytorów zeszłego X. Karola Radziwiłła Chor. woysk ros., którzy na osobę mają powydawali plenipotencye zawiadamiam. Ze po dekrete o czewistym w Sądzie Ziem Grodzień. zareferowanym, drogą wniesioney skargi przez niektórych kredytorów, a przeciwnie przez JOO, XX. Radziwiłłow przeciwko wszystkim generalnie katigoryom kredytorским; sprawa takowa do Sądu Gł. 2go Depart. Grodzień. została przeniesiona. — Gdzie zapisany aktorat ze strony JWW. i WW. kredytorów (od których należałem) niezawodnie około 1 februaryi przypaść może, gdy zaś żadna jeszcze strona aż do tej pory, niema wyjątego dekretu Ziem. Grodzień. a z tej przyczyny: gdy wszelkie obligi, i dalsze papiery kredytorskie są zatrzymane w kancelaryi Ziem., gdy naostatek sprawiedliwe ze mną obliczenie się co do zastępowanych, przez lat jedenaście wydatków, jest przynależnym, oświadczam przeto, że od dnia 10 januar ciągle w Grodzień znajdując się będę, w tém szczególnie zamiarze; abym dał sposobność JWW. i WW. kredytorom zkomunikowania się ze mną, i zrobienia układu; czyli ten proceder nadal popierać mam być zobowiązany. Takowe oświadczenie podpisuję. Dnia 23 grudnia 1819 roku
Grodo. Stanisław Zadarnowski.

2 Excerpt oświadczenia z Protoku potoczego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Grodz. Wileń. jest wydan. R. 1819 xbra 29 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawiając obecnie WJP. Ignacy Gawroński Adw. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departamenu, oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem JW. Ludwiki z Hrabów Potockich Hrabini Kossakowskiej Łowcz. W. X. Lit. i Kamerherowey Jego Imperatorskiej Mości, zanoszące się w następney rzeczy. w R. 1812 7bra 14 dnia była wydana i w Grodzie Wileń. przyznana przez tęż JW. Łowczyńę WJP. Stanisławowi Kluczewskiemu Pisarzowi Ziem. Sokol. plenipotencya, druga w r. 1814 8bra 29 datowana i tegoż czasu przed aktami Grodz. Grodzień. przyznana W. Wincentemu Hilchenowi Majorowi, trzecia w r. 1816 maja 1 d. W. Dominikowi Francuzewiczowi w sądzie grodz. Wil. d. 4 maja przyznana; czwarta w r. 1818 janu. 7 d. temuż W. Francuzewiczowi wydana i przed aktami Grodz. Ptu Wołkowys. przyznana została, które to Plenipotencye gdy są oddawna cofnięte, przeto one za żadne ogłaszają się —
Udzielnie gdy JW. Kossakowski Łowczy W.

X. Lit. zrzekł się wszelkiego majątku na swą żonę pomienioną JW. Ludwikę z Potockich Koszakowską, od której ma ofiarowaną coroczną dożywotnią pensją, jakowa nie jest dostarczająca na zaspokojenie debitów tegoż JW. Łowczego, aby więc żadna nie następowała przez nikogo pożyczka, zapowiada się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy, na twierdzy plenipotencyi przez JW. Kossakowskę approbowanej podpisuję się, Ignacy Gawroński Adw. Sądu Główn. Zgodność z protokulem świadczą Józef Gierald Towiański G. R. W. (L. S.)

R. 1819 mca xbra 30 dnia takowe oświadczenie w excerpce wyjęte z xiąg Grodzich P. Wileńskiego, może Redakcyja umieścić w gazecie Kurjera Lit. poświadczam Prezydent G. W. Mi. Sawicki.

2 Po zmarłym w r. 1819 d. 17 oktobra ś. p. Jmść Xiędzu Józefie Baurzyńskim byłym plebanem w Hermaniszkach przez lat 12, rodem z Zmuydzi parafii Salanckiej, pozostało na rzecz successorów, po opłaceniu długów; w obligach r. s. 154 kop. 30, a w gotowiznie r. s. 21 kop. 14 $\frac{1}{2}$, którą to sukcesyją za dowodami jako najbliżsi krewni i za świadectwem Marszałka Ptu Telszewskiego, successorowie u mnie podpisanego odebrać mogą. Dat w Hermaniszkach d. 31 decembra 1819. b. Porucznik woysk Pruskich i plenipotent Barona Le Forta Ludwik Katel.

Takowe uwiadomienie przez gazety krajowe wolno drukować. R. G. M. W. Karol Grüner.

3 Niżej podpisany spełniając swe oświadczenie w gazecie kurjera N. 15, 1817 umieszczone, otrzymałem w Minskiej Deputacyi wywodowy dekret, przez który dom z Xiążąt Ursinow Hrabów sZantyr złożony ze 198 osob wywodzących się, i od 34 pokoleń legitymowany, za rodowity, szlachecki, Polski z pomienionym tytułem uznany został. Przeto zawiadamiając imienników o skutku tyloletnich i trudów, starania o szto moich, które dla dobra ich miałem ukontentowanie łożyć, przez niniejszą awizacyą proszę, iżby dla wzięcia ekstraktu tego dekretu, w Slucku aktykowanego, przyjęcia poruczonych mi od siebie na ten przedmiot papierów, i dostania dla każdej w genealogii wyrażoney osoby drukowanego exemplarza legalizowanej kopii rzeczzonego wyroku, które im na pamiątkę poświęcenia się mego na usługę całemu imieniu mam ofiarować; do mieysca przebywania mego o na dzień 1 lutego udać się, raczyli. Datt w Slucku d. 1 stycznia 1820 roku. X. Stanisław Ursin sZantyr.

3. W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego znajdują się do przedania rozmaite Paryżkie Almanaki, kalendarzyki i podarunki dla dam na rok 1820 w rozmaitej oprawie, jako to w białe axamity z naydelikatniejszymi malowaniami na oprawie, w atlasy, kitayki, arabeski i t. d. a wszystkie ozdobione figurami tak kolorowemi jako i czarnemi, cena ich jest rozmaita, podług różnego tych xiążeczek gatunku, poczynając od 2 do 9 rub. sreb.

3. Excerpt z Protokółu potocznego Ziemstwa Pawiatu Dzisieńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1819 miesiąca decembra 17 dnia, JW. Hrabowie Xawery Sowiećnik i kawaler

oraz Barbara z Prozorow Lipsy małżonkowie, o różne summy mnie niżej pisaćemu się zawinione, i o zaległość procentów dla mnie przychodzących, od dwóch obligów w roku 1801 miesiąca apryla 14 dnia wydanych; czyniąc ze mną rachunek po rok 1814 marca 8 dnia v. s. oprócz tu pomienionych obligów, zostali winniemi złotem czerwonych złotych 350, i srebrem rubli tysiąc siedmset pięćdziesiąt pięć, na jakowe to summy gdy wydanego mnie obligu własną ręką JW. Lipskiego pisanego ewikcyą na wszelkich majątkach przez obóyga JW. Lipskich w roku 1813 miesiąca decembra 27 dnia w Sierhiewiczach datowanego w archiwum moim (prócz samey kopii z jego co do słowa spisanej) nieznayduje, a niewiem czyli on jest gdzie między papierami innego przedmiotu; lub uległ zatraceniu jakowemu, przeto zapobiegając szkodliwym skutkom z zatracenia rozwinąć się mogącym, ostrzegam niniejszym tak interessowane, jako też i ustronne osoby, ażeby go nikt, jeśli się gdzie w ręku czyim ukazał, nienabywał, i żadnych układow w przedmiocie rzeczzonego obligu z nim nieczynił zapowiadam, a obog tego i wspomnioną tu kopią, do akt podaję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Szymon Graff Zabiełto Kasztelan Województwa Minskiego General Leytnat woysk Polskich kawaler orderów polskich.

Zgodził z protokulem; Donat Truchsses Trochlic Regent Ziem. Dzisz.

3 Pewny posiadający doskonale języki: rossyyski, polski i niemiecki, ofiaruje swoje usługi na tłumacza z polskiego i niemieckiego języka na rossyyski, wszelkiego rodzaju pism równie należących do literatury, jak i prawnictwa. W języku zaś rossyyskim może pisać: prozby i wszelkie inne pisma. Starać się będzie usprawiedliwić oczekiwanie każdego, któryby się zgłosił w tej rzeczy do niego. Cenę za swoją pracę naznacza umiarkowaną, podług wielkości zatrudnienia. Każdy mający w tém potrzebę może zgłosić się do P. Moritza, xięgarza, mieszkającego na zamkowej ulicy w klinice Cesarzowskiego Uniwersytetu Wileńskiego, któremu wiadome mieszkanie ofiarującego swe usługi.

3 Dnia 3 (15) lutego roku 1820 mają byćż przedane przez publiczną licytacyą więcey dającemu w dziedzicznym dworze Gielgudyszek niższych w obwodzie Maryampolskim, Województwie Augustowskim, Królestwie Polskim, kulkanaście sztuk byczków letnich i dwuletnich szcególniey piękności i wzrostu. Takowe byczki pochodzą po rodowitym angielskim buhaju i z krów z rasy angielskiej polepszonych, do której to licytacyi, przed południem o godzinie 11 tej amatorów piękney rasy bydła zaprasza właściciel Teodor Baron Keudell.

3. Kilka lat temu jak pożyczyl ktos w Wilnie u doktora Liboszyca 5tą część Miszny pod tytułem: קדשים, obok z wersyą łacińską drukowaną w Amsterdamie in folio, oprawioną w pergamin. Kto bykolwiek więc takową xięgę pożyczoną wyżey rzeczonemu właścicielowi wrócił w Wilnie na niemieckiej ulicy, ten odbierze nadgrody rubli sr. 7.

3 Plenipotent Barona le Forta Ludwik Katel z służącym Janem Partykiem do miasta stołecznego Berlina i nazad na miesięcy trzy.